

Branża mleczarska Polski i Ukrainy o ryzyku utraty rynku

W ostatnich dniach w przestrzeni publicznej po obu stronach granicy pojawiły się informacje o planowanym zamknięciu ukraińskiego rynku dla polskich produktów mleczarskich.

Dodatkowo ukraińskie sieci handlowe wysłały do polskich przetwórców mleka maile z niepokojącymi informacjami wskazującymi na ryzyko administracyjnego zamknięcia dostępu do rynku UA dla naszych produktów. Polska jest dziś dużym eksporterem na ukraiński rynek produktów mleczarskich i mimo trudności z przekraczaniem granicy, sprzedajemy tam duże ilości serów, jogurtów i innych przetworów mleczarskich.

Rozumiejąc fale protestów rolniczych Polska Izba Mleka i Związek Przedsiębiorstw Mlecznych Ukrainy skierowały wspólne oświadczenie do ministrów rolnictwa obu krajów, by podczas prowadzonych rozmów na temat sytuacji na granicy i poszukując rozwiązania tego wyjątkowego problemu, pamiętali o rolnikach i przetwórcach mleka. Utrata ukraińskiego rynku skończyć się może dla wielu naszych spółdzielni i rolników dramatycznymi skutkami. Podobnie, jak dla ukraińskich importerów i konsumentów, którzy cenią i oczekują polskich produktów mleczarskich w ukraińskich sklepach.

Poniżej treść oświadczenia

„Związek Przedsiębiorstw Mleczarskich Ukrainy i Polska Izba Mleka, zaniepokojone napiętą sytuacją na granicy Ukrainy i Polski, która utrudnia handel zagraniczny produktami mleczarskimi obu krajów, deklarują swoje poparcie dla rozpoczęcia negocjacji między naszymi rządami w celu rozwiązania tej sytuacji w drodze negocjacji i odpowiednich umów.

W tym tygodniu będą kontynuowane rozmowy w tej sprawie pomiędzy Ministrem Polityki Rolnej i Żywności Ukrainy, Mykołą Solskyi, a Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Czesławem Siekierskim.

My, przedstawiciele przemysłu mleczarskiego obu krajów, prosimy o wzięcie pod uwagę wspólnego stanowiska naszych organizacji branżowych reprezentujących interesy firm mleczarskich.

Doskonale zdajemy sobie sprawę z trudności, z jakimi borykają się zarówno ukraińscy rolnicy, zmuszeni do pracy w strefie działań wojennych, jak i polscy rolnicy, którzy znajdują się pod ciągłą presją nadmiernie wysokich wymogów środowiskowych i innych restrykcyjnych wymogów nałożonych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) w ostatnich latach. Wiemy również, że polscy rolnicy są pod presją niskich cen produktów rolnych.

Skargi na nadmierną podaż ukraińskich produktów mlecznych na polski rynek są całkowicie nieuzasadnione, ponieważ, podobnie jak w poprzednich latach, polski eksport produktów mlecznych na Ukrainę jest pięciokrotnie wyższy niż ukraiński eksport produktów mlecznych do Polski. Kwestia handlu produktami mleczarskimi była już omawiana przez rządy obu krajów w ubiegłym roku. Postanowiono usunąć produkty mleczne z list ograniczeń handlowych. Od tego czasu bilans handlu produktami mleczarskimi pozostał praktycznie niezmieniony, a ogólna sytuacja stała się bardziej dotkliwa.

Apelujemy do rządów Ukrainy i Polski o uwzględnienie specyfiki handlu produktami mleczarskimi między naszymi krajami. Pragnieniem zarówno ukraińskich, jak i polskich producentów mleka jest przywrócenie niezakłóconej wymiany handlowej, nad którą oba kraje pracowały od lat. Będzie to w interesie przemysłu mleczarskiego zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce.”

Stowarzyszenie Związek Przedsiębiorstw Mleczarskich Ukrainy

Polska Izba Mleka

Dyrektor wykonawczy
Arsen Didur

Dyrektor i członek zarządu
Agnieszka Maliszewska

